№ 43. Piątek 21. Lutego 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegramy.

Tryest, 18. lutego. Redaktor dziennika *Tempo* został dzisiaj uwięziony, a dziennik zawieszony.

Raguza, 18. lutego. Wczoraj wieczorem turecki graniczny urząd celny Zurina został obsadzony batalionem strzelców pod wodzą Mahmud Beja.

Wrocław, 18. lutego. Do *Schles. Ztg.* donoszą z Warszawy z pewnego źródła, że jeśli się spokojność ustali, sam Cesarz przybędzie na wiosnę do Warszawy.

Bukareszt, 18. lutego. Dzisiejsza *Independance belge* donosi: Bilault dał komisyi adresyjnej wyjaśnienia bardzo przyjaźne dla Włoch, zarazem jawnie oświadczył, że Rzym pozostanie w okupacyi.

Turyn, 18go lutego. Dzisiejsza *Gazeta turyńska* donosi z Rzymu: Zamach na margrabiego Lavalette wymierzony, gdy przed swoim pałacem z powozu wysiadał, udaremnił jego strzelec. Trzej zbrodniarze do partyi legitymistów należący, zostali uwięzieni, i będą w przyszłą sobotę stawieni przed francuskim trybunałem wojskowym.

Przegląd polityczny.

Lwów, 20. lutego. Przedwczorajsze posiedzenie izby deputowanych rady państwa było jednem z najważniejszych tak co do przedmiotów porządku dziennego jak i co do rozpraw nad niemi. Najprzód złożył minister finansów na stole izby projekt względem uregulowania i opodatkowania handlu promesowego losami pożyczki loteryjnej, który dawniej był zakazany w państwie austryackiem, i rozwijał w obszernej mowie powody, które skłoniły rząd do przyzwolenia promesów. Po nim odpowiedział minister stanu na interpelacyę Mühlfelda względem nauczycieli izraelickich w domach chrześciańskich, i zapewnił izbę, że rząd zamierza wkrótce przystąpić do rewizyi kodexu szkolnego. Następnie przyjęła izba przy trzeciem odczytaniu wniosek mieszanej komisyi obudwu izb względem składu §. 16 ustawy gminnej, zamykając tym sposobem przewlekany już od kilku miesięcy spór parlamentarny. Dalej nastąpiły z kolei debaty nad §. 23 projektu rządowego do ustawy prasowej i izba przyjęła go w składzie zmienionym podług propozycyi wydziału. Również przyjęta została przy trzeciem odczytaniu nowela do ustawy karnej podług wniosku wydziałowego. W końcu zaś toczyły się jeszcze obrady nad sprawozdaniem wydziału o procedurze karnej w sprawach prasowych. Wydział proponuje zaprowadzenie sądów przysięgłych do sądzenia takich spraw; przeciw temu wnioskowi mówili Tschabuschnigg, Mende i Waser, a za wnioskiem Giskra i Mühlfeld; do głosowania nie przyszło jeszcze na tem posiedzeniu.

Oprócz tych rozpraw izby, które podajemy szczegółowo we właściwej rubryce, nie przyniosły nic ważnego dzienniki krajowe. Zapisać tylko możemy jeszcze, że na prośbę sejmu tyrolskiego względem dozwolenia zastępstwa i zamiany losów przy rekrutacyi, odpowiedział rząd odmownie, i że pomimo ostrzeżenia rządowego nieustaje wychodźtwo z Czech do kolonii rosyjskich nad Amurem.

Telegram z Paryża z 17. b. m. przyniósł wreszcie przepowiadany od kilku dni projekt adresu senatu. W prawdzie ziściła się w nim wróżba owej *małej demonstracyi* na rzecz państwa włoskiego, ale wyraz jej niejest przecież taki, jak zapowiadano, gdyż senat francuski ubolewa zarówno nad oporem stolicy apostolskiej jak i nad nieumiarkowaniem pretensyi narodu włoskiego, a największy nacisk kładnie przytem na mądrość rad Francyi i na troskliwość Cesarza o dobro katolicyzmu. Jestto więc właściwie tylko kadzidło spalone dla rządu, które — jak już powiedzieliśmy raz na tem miejscu — nieposunie ani o krok dalej sprawy włoskiej. Zresztą przebija się widocznie w całem postępowaniu rządu francuskiego co do tej sprawy dwulicowość polityki napoleońskiej; i tak gdy z jednej strony otrzymał pan Billault polecenie wyrazić w izbie najszczersze sympatye dla Włoch, ganił z drugiej strony p. Thouvenel w obec posła włoskiego bardzo dobitnie teraźniejsze ruchy we Włoszech, i zapewniał oraz, że rząd cesarski ani myśli w tej chwili o ewakuacyi stolicy apostolskiej, lecz owszem poczynił już potrzebne kroki do jej przedłużenia.

W sardyńskiej izbie deputowanych temi dniami była mowa o zawarciu traktatu pocztowego z Prusami, co nastręczyło sposobność panu Ricasolemu wyrazić się bardzo uprzejmie o sympatyi tak rządu jak i ludu pruskiego dla młodej Italii. Nie pomylimy się pewno, przypisując tę uprzejmość odgłosowi wniosku Carlowitza. — Miano dojść teraz — jak utrzymuje *Vaterland*, że ostatnie demonstracye włoskie zarządził okólnikiem komitet genueński do swoich filii rewolucyjnych, a oraz, że partya ruchu przygotowuje wkrótce jakiś tajemny zamach dla wywołania wojny. Może w tem być i nieco prawdy, gdyż także doniesienia z Paryża zapewniają, że Ricasoli miał zapobiedz jakiemuś tajemnemu planowi partyi rewolucyjnej, i że Król sardyński przyrzekł posłowi francuskiemu w Turynie nie przedsiębrać żadnych kroków zaczepnych. Z tego też możnaby zarazem wnosić, że obawa Porty względem wylądowania ochotników w Albanii nie zupełnie była płonna. — Z Rzymu przyniósł telegram wiadomość o zamachu na posła francuskiego; pojmani trzej sprawcy tego zamachu mają być z partyi legitymistów, ale telegram nie powiada, jakiej narodowości.

Tegoczesna historya reformy związku niemieckiego wzbogaciła się jeszcze jednym wnioskiem, pana Bresgena, deputowanego izby pruskiej z prowincyi nadreńskiej; wnioskodawca domaga się również jednolitej władzy centralnej — rozumie się pruskiej — dla spraw wojskowych, dyplomatycznych i handlowo-politycznych, i spólnego parlamentu niemieckiego.

Na posiedzeniu duńskiej rady państwa z 11go b. m. toczyła się debata nad stanem marynarki krajowej, i minister Orla Lehman oświadczył przy tej sposobności bez ogródki, że flota duńska jest dość silna, by trzymać Prusy w szachu i odeprzeć jej flotę od Bełtów. Jest to zaprawdę rzadki przykład otwartości politycznej.

W Królestwie Polskiem zostały już otwarte wszystkie kościoły, a dnia 16go b. m. odbył się w Warszawie solenny ingres X. Arcybiskupa Felińskiego. *Gazeta warszawska* opisuje szczegółowo tę uroczystość, przytaczając oraz treść przemowy Arcybiskupa, w której upatruje wzniosłe namaszczenie wiary; zarazem ogłasza także mianowanie X. Felińskiego stałym członkiem rady stanu. — Na zgromadzeniu stanów fińskich miała zapaść uchwała względem zniesienia kary śmierci i deportacyi na Syberyę, a nie od rzeczy będzie wspomnąć przy tej sposobności także artykuł *Poczty północnej* o przyszłym sejmie fińskim, który dowodzi jak najwyraźniej, że Cesarz nie przyrzekł Finom żadnych praw nowych, i że jedynem źródłem prawodawstwa pozostanie zawsze tylko Cesarz rosyjski.

Powstanie w Naupli miało przybrać dość groźne rozmiary, gdyż jak zapewniają ostatnie depesze, otrzymane w Wiedniu, ogarnęła insurekcya także kilka innych miejsc państwa greckiego. Mówią nawet, że Król bawarski wyprawił już kuryera za Królewiczami, by wstrzymali się z podróżą do Grecyi.

Stosunki Porty z Serbią pogorszyły się znowu w ostatnich czasach; na protest rządu tureckiego przeciw uchwałom Skupczyny odpowiedziała Serbia, że uchwałami temi nie przekroczyła wcale granic swojej autonomii i swoich praw i Porta uznała teraz za rzecz potrzebną wysłać do Serbii nowego pełnomocnika, Saida Effendego, dla zbadania stosunków tamtejszych.

Z nowego świata donosi telegram, że Hiszpanie mieli przy końcu stycznia ponieść klęskę pod Veracruz; potrzeba jednak czekać na sprawdzenie tej wiadomości.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Wiedeń, 19. lutego. (Eskompto wexli.) Dyrekcya banku postanowiła oznaczyć eskonto od wszystkich wexli miejscowych bez różnicy terminu wypłaty tak w Wiedniu jak i we wszystkich bankach filialnych na *pięć od sta*.

(Obwieszczenie giełdowe.) C. k. izba giełdowa wydała pod dniem 14. b. m. następujące obwieszczenie:

„Dla zapobieżenia pomyłkom, jakieby zajść mogły w sprzedaży akcyi niższo-austryackiego towarzystwa eskontowego, przypomina się na prośbę tegoż towarzystwa, że zapadający z dniem 1. lipca 1862 kupon procentowy rzeczonych akcyi na 10 zł. m. k., który wchodzi w obrót pod oddzieleniu zapadającego jeszcze w tym miesiącu kuponu dywidendy, reprezentuje — ze względu na uskutecznione ostęplowanie tych akcyi po 500 zł. w. a. — tylko kwotę 10 zł. w. a., a przy półakcyach opiewających na 250 zł. — tylko kwotę 5 zł. w. a.

(Losowanie obligacyi.) W myśl najwyższych patentów z 21. marca 1818 i 23. grudnia 1859, odbędzie się d. 1. marca b. r. o godzinie 10 przedpołudniem, w bankowym do losowania przeznaczonym gmachu przy ulicy Singera, 352 i 353 losowanie dawniejszego długu państwa.

(Przejazd dostojnych gości.) Król. angielski jacht parowy „Osborne“ z dwoma działami przybył 14. b. m. z Korfu do Tryestu, i otrzymał zlecenie udać się do Wenecyi po księcia Walii.

Książęta Ludwik i Leopold Bawarscy, parowcem „Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian“ udali się 15. b. m. z Tryestu do Grecyi.

(Posiedzenie izby deputowanych z dnia 18. lutego.)

Zaczęło się posiedzenie po godzinie 10. zrana pod prezydencyą Dra. Heina.

Na ławie ministrów pp. Schmerling, baron Mecséry, Plener, Lasser, hrabia Wickenburg i szef sekcyjny Rizy.

Odczytany protokoł ostatniego posiedzenia przyjęto bez zmiany.

Prezydujący oznajmia, że deputowany Suida dla słabości swojego rodzeństwa, a pp. deputowani Rogawski, Ruczka, Van der

Strass, Dr. Fischer, i Dr. Litwinowicz dla własnej słabości nie mogą być obecni na dzisiejszem posiedzeniu. Dalej oznajmia prezydent, że hrabiemu Rothkirch udzielił 8 dniowego urlopu, a izba zezwala na 14 dniowy urlop deputowanego Zickmunda.

Prezydent: Jego Excelencya minister finansów ma głos.

Minister skarbu p. Plener: składam wysokiej izbie projekt do prawa, o którym dawniej już wspomniałem, o uporządkowaniu i opodatkowaniu handlu przyrzeczeniami (promessami) losów loteryjno-pożyczkowych, i do usprawiedliwienia mego projektu, przytoczę kilka uwag, takowy bliżej wyjaśniających.

Handel promesami jest w istocie swej li tylko kupnem losowym, zrzeczeniem się z jednej strony a nabyciem z drugiej nadziei wygranej, będącej w ścisłym związku z operacyą loteryjną, która według praw obowiązujących, tylko za dozwoleniem rządu i pod warunkami oznaczonemi, miejsce mieć może. Handel promesami, pozwala wziąść udział w takiej operacyi loteryjnej, za złożeniem stawki daleko mniejszej jak w właściwym planie oznaczoną została, bo tylko za zapłatą promesy, tym zaś sposobem występuje jako dalszy ciąg loteryi a raczej jako jej rozszerzenie po za pierwiastkowy zakres. Wyradza się zaś handel takowy nie rzadko w odrębną loteryę, a nawet stanie się częstokroć podstępem; jeżeli na przykład kto wydaje promesy na losy, które wcale nie posiada, lub na jeden i ten sam los kilka promesów wydaje.

Z tych przeto powodów handel promesami zakazany został, najwyższem postanowieniem z dnia 14. sierpnia 1833 r. i kilkakrotne rozporządzenia ministeryalne zakaz ten ponowiły. Zakazy te jednak okazały się jako nieskuteczne i handel promesami, w brew tym zakazom nadzwyczajnie się upowszechnił, w skutek wzrastającej liczby i znaczenia pożyczek loteryjnych. Zakazy zaś były nie skuteczne, najprzód dla tego, że handel promesami dla obejścia oznaczeń prawnych, przybierał rozmaite nazwy i kształty, następnie dla tego, że kary były nie dostateczne i nie dość jasno określone, w końcu zaś i głównie dla tego, że handel promesami koniecznym się okazał w kupieckich obrotach, dla tego pomimo wszelkich zakazów nie ustał, ale przeciwnie znacznie się powiększył.

Losy pożyczek loteryjnych częścią żadnego nie przynoszą procentu, częścią zaś przynoszą procent bardzo tylko niski, a to właśnie ze względu na wykazaną możność znaczniejszej wygranej. Bankier posiadający znaczną ilość losów podobnych, jako przedmiot obrotów swoich a nie dla gry w loteryę, tem tylko sobie może wynagrodzić brak lub niskość procentu, że sprzedaje nadzieję wygranej do losów przywiązanej. Jeżeli się więc zakaże handel promesami, to w obec podobnego zakazu, obrót losami pożyczek loteryjnych staje się zupełnie nie możebnym, a co najmniej naraża się go na wielkie trudności.

Konieczność handlu promesami, wynika także z innej czynności handlowej, z pożyczkami loteryjnemi w związku będącej, a stanowiącej zupełny kontrast z handlem powołanym. Czynnością zaś tą jest tak zwana asekuracya losów. Jeżeli więc kurs losów pożyczki jakiej loteryjnej wyżej stoi jak najmniejsza wypaść mogąca wygrana wynosi, to w takim razie właściciel losu wystawiony być może na czystą stratę. Chcąc się od tej straty zabezpieczyć, asekuruje swój los, to jest zapłatą małej premii zapewnia sobie wymianę losu swojego z najmniejszą wygraną wyciągnionego, za inny nie wylosowany. Tem więc, czem opłacona premia jest dla właściciela małej liczby losów, który z niemi grać chce, staje się przedana promesa dla właściciela wielkiej liczby losów, który niemi grać nie chce, uważając je jedynie jako przedmiot obrotów swych kupieckich. W jednym i drugim razie, premia asekuracyjne lub promesa zabezpieczają ich od straty, której uniknąć pragną.

Ze strony też kupców liczne zachodziły przedstawienia przeciwko zakazowi handlu promesami. Jeżeli więc zakaz tak łatwy do obejścia zniesiony być ma, to baczyć zarazem wypada, ażeby dozwolić się mający handel promesami takiemu ulegał porządkowi, ażeby publiczność nie była narażona na straty z oszustwa i matactwa częstokroć pochodzące. Z drugiej zaś strony słuszną jest rzeczą, ażeby handel promesami, jako mający wszystkie cechy przedsiębiorstwa loteryjnego, podpadł pewnemu podatkowi z tytułu regalij loteryjnych.

Na tych zasadach opiera się złożony projekt do prawa. Naradzali się nad nim znawcy fachowi ze świata handlowego i reprezentanci instytutów kredytowych, poczem dopiero przeszedł do rady stanu i na konferencyę ministeryalną. Zadaniem jego jest oznaczenie dokładne prawnych granic handlu promesami o tyle, o ile potrzeba jego wypływa z obrotów kupieckich, a zarazem powstrzymanie chciwości i podstępu, granice te przekraczających karami, które ze względu na osoby trudniące się handlem promesu, jedynie skutecznemi być mogą; głównie zaś dąży projekt do prawa do dokładnego oznaczenia tych kształtów, które handel niedozwolony, jak doświadczenie uczy, przybieraćby mógł.

Do powyższego wyłuszczenia dodam jeszcze, że według projektu do prawa, promesy tylko na blankietach przez administracyę skarbową do druku podanych, wydawane być mogą, że podatek na ustąpienie nadziei wygranej na 25 i 50 centów oznaczony został, a to według nominalnej wartości losu, jeżeli takowa mniej lub więcej jak 60 reńskich wynosi. Co zaś dotycze finansowego znaczenia tego podatku, to rozumie się samo przez się, iż nie będzie tak wielkiem, ażeby mogło przyczynić się do pokrycia pozycyi jakiej wydatków budżetu. Zdaje się jednak, iż ze względu na wielką liczbę pożyczek loteryjnych, podatek ten do 300.000 wniesćby powinien; posłuży zatem do skompensowania chociaż cząstkowego wpływów, które ubędą przez zniesienie ceł transytowych i t. p.

Składam więc projekt do praw na stół wysokiej izby, gwoli postępowania z nim według przepisów konstytucyjnych,

Prezes: Projekt rządowy wydrukowany i na porządku dziennym zamieszczony zostanie.

Dokończenie posiedzenia w następującym numerze.

Anglia.

Londyn, 16. lutego. (Pożyczka marokańska.) Pod względem negocyacyi o zawarcie pożyczki marokańskiej przez rząd dotąd publikowanych, pisze *Times* w artykule swym giełdowym: „Pocieszającym jest widok, w jakim duchu rząd angielski bierze udział w tej sprawie, i w jaki sposób Cesarz marokański pomocy jego zażądał. Przy samem rozpoczęciu układów, konzul angielski w Tanger upoważniony został do popierania ich w wszelki sposób. Lord Russell zaś oświadczył, iż proponowany przekaz wpływów celnych jako funduszu na opłatę procentów i amortyzacyę kapitału, powinien mieć cechę umowy międzynarodowej między Anglią a cesarstwem marokańskiem. W skutek takowej umowy Anglia wprawdzie ręczyć nie będzie za dostateczne bezpieczeństwo ofiarowanej hypoteki, może jednak udzielić zapewnienie, iż wpływy celne, o ile wystarczą, na cel przeznaczony obrócone zostaną. Wszystkie stypulacye konwencyi zawarte zostały pod kierownictwem naszego konzula, którego postępowanie zyskało zupełną pochwałę rządu. Usilne starania rządu marokańskiego o fundusze do wykupienia Tetuanu, spowodowane były przekonaniem, że posiadanie tej pozycyi przez Hiszpanię osłabia go wewnętrznie i sprowadzić może komplikacye a nawet i wojnę, które to przyczyny utrudniały zarazem pobór podatków wewnątrz kraju. Z tych powodów rząd marokański przyspieszał zawarcie pożyczki, a reprezentanci Cesarza, przekonani o przyjaźni Anglii oświadczyli, i układy o pożyczkę zawarte być mają tak, jak przez rząd angielski oznaczone zostaną. Oto cała historya pożyczki, która po jej wydaniu zyskuje 4 do 5% premii na giełdzie londyńskiej.

(Rozprawy parlamentu z dnia 13. lutego.) W izbie wyższej Earl Granville wyjaśnia zasadę rozmaitych reform, które rząd ma zaprowadzić w szkołach ludowych. Odnoszą się one głównie do rozdzielenia pieniędzy, które parlament przyzwolił na rzecz szkół ludowych, a sprawozdanie komisyi śledczej, która za ministeryum pana Derby na wniosek sir J. Pakingtona utworzona, po trzechletniej pracy zeszłego roku w marcu czynności swoje ukończyła, ma im służyć za zasadę.

Dawniej bez zbytecznej rozwagi obdzielano szkoły dochodami. Nie pytano, czy nauczyciel dał dowody swojej usilności o pożytek dzieci, czy złożył egzamin i t. d. Teraz będzie inaczej. Rząd będzie ponosił wydatki tylko na korzyść zasłużonych. To jedno jest nowością pomiędzy zapowiedzianemi reformami, lecz już to jedno może stać się przyczyną silnej opozycyi. Earl Granville przedłożył izbie nowe regulamina, które stanowią część przejrzanego kodeksu regulaminów wydziału oświecenia rady tajnej.

W izbie niższej ten sam przedmiot przychodzi pod obrady. Wiceprezydent rady tajnej R. Lowe przemawia ze strony rządu. Papiery izbie przedłożone zostały, ale dzień i miejsce dyskusyi jeszcze nie oznaczone.

Interpelowany lord Clarence Paget (minister admiralicyi) zapewnią, że fregata pancerna „Warcior“ wychodziła zwycięzko nawet z najstraszniejszych burzy.

Francya.

Paryż, 16. lutego. (Komisya adresu.) Gazeta powszechna zamieszcza następujące wiadomości o komisyi adresowej senatu. Składa się ona z 11 członków, licząc w to prezesa Troplong. Między temi są trzech (mianowicie zaś hr. Bourqueney, dawny poseł francuski w Wiedniu), którzy chcą skierować rozprawy nad adresem ku zupełnemu zaspokojeniu świata katolickiego, pod względem politycznego postępowania w sprawie rzymskiej. Żądając więc, ażeby w projekcie do adresu utrzymanie świeckiej władzy Papieża, uznane było jako dążność kierująca polityką Francyi. Trzech innych członków, okazujących największe sympatye dla świeckiej władzy Ojca św. pragną, ażeby adres sformułowany był w wyrazach ogólnych, tak jak mowa tronowa, spodziewając się usunąć tym sposobem ustęp przez księcia Napoleona proponowany na drodze kompromisu. Czterech zaś innych członków głosują za inspiracyą p. Thouvenela, pragnącego, aby adres orzekł zadowolenie z depeszy z dn. 11. stycznia, nie wdając się wszakże w naganę odpowiedzi kardynała Antonellego. P. Troplong dostać miał zlecenie postarania się o to, ażeby projekt do adresu skreślony był w ogólnikach odpowiednich mowie tronowej, rząd zaś wpływem swym tego dokaże, iż każda poprawka dla Papieża nie przychylna, przy ogólnej rozprawie odrzuconą zostanie. Chociażby zaś komisya adresowa zgodzić się miała na redakcyę w duchu rządowym ułożoną, to zawsze tegoroczne rozprawy więcej jeszcze będą ożywione niż przeszłoroczne.

(Szczegóły wypadków kochinchińskich.) Dzienniki francuskie podają jeszcze następujące szczegóły o zdobyciu cytadeli w Bien Hoa w Kochinchinie. Po pierwszych wystrzałach ogień cytadeli zamilkł i spostrzeżono nad nią wielką jasność, jak od pożaru pochodzącą. Dopiero jednak nazajutrz można było przeprawić wojsko z prawego brzegu na lewy i opanować cytadelę, opuszczoną

zupełnie od swych obrońców. Wiadomość o wzięciu i zniszczeniu innych warowni tak mocno Anamitów zatrwożyła, że opuszczając cytadelę nie podpalili nawet budynków i nie spalili wielkich zapasów budulcu. Niestety mieli jednak mandaryni dość czasu do zamknięcia więzionych Anamitów, Chrześcian i niechrześcian w tym budynku, który podpalili i w którym nieszczęśliwe ofiary żywcem spalone zostały. Ztąd owa jasność, którą wieczorem poprzedzającego dnia spostrzeżono. Armia anamicka uciekła w góry, bojąc się, ażeby od Hue nie została odcięta; znajduje się ona teraz w Ben Tuan, po za obrębem niższej Kochinchiny. Francuzi zdobyli 48 dział, wielkie zapasy budulcu i 15 łodzi królewskich. Pomimo uszkodzeń, cytadela w Bien Hoa bardzo jest wygodnym stanowiskiem garnizonowym. Okolica obfituje w paszę dla kawaleryi, nie masz tam żadnych bagien, dla tego można w niej urządzić szpital o 100 łóżkach. Rezultat ostatnich operacyi zapewnia Francuzom posiadanie niższej Kochinchiny. Podpułkownik Dominik Hoa mianowany został komendantem w Bien Hoa. Kolumna podpułkownika Comte oczyszcza teraz prefekturę Haryen z opryszków i morderców anamickich, poparta przez statek „Renommée" mający na pokładzie kompanię wojska. Straty wojska francuskiego wynoszą przy całej tej operacyi, według urzędowych doniesień, dwóch zabitych i kilku rannych.

Włochy.

Turyn, 14. lutego. (Wiadomości bieżące.) Wiktor Emanuel udać się ma do Medyolanu i cały tydzień tam zabawić. Bank turyński zniżył dyskonto do 5%. Jenerał Brignone odebrał rozkaz opuszczenia Turynu i objęcia dowództwa swego nad granicą rzymską. Mówią, że i pułk jeden gidów podobny rozkaz odebrać miał. Do dziennika *l' Opinion nationale* piszą, że podróż Wiktora Emanuela do Neapolu zaniechaną jedynie została z powodu nastąpić mogących wypadków, których doniosłości nikt przewidzieć nie może. Książę Humbert ma udać się do Neapolu w zastępstwie Króla.

Turyński korespondent *Gazety kolońskiej* donosi, jakoby Wiktor Emanuel na teraz wszelkie plany wojenne zaniechał, w tem przekonaniu, iż ostateczne oswobodzenie Włoch w zupełnem porozumieniu się z Francyą nastąpi. Cóż to być mają, pisze *Gazeta wied.*, za plany wojenne, których się na teraz zrzeczono? Wszakże Austryi niedawno jeszcze największe robiono wyrzuty o to, że żywi nieprzyjazne uczucia naprzeciw spokojnemu Piemontowi. A jeżeli zaś teraz lub cokolwiek poźniej słychać będzie o Garibaldim, mamyż mieć za nie zapewnienie, iż się nic nie przedsięweźmie bez wiedzy Wiktora Emanuela?

(Proklamacya komitetu.) Dziennik *Correspondencia italiana* ogłosił proklamacyę komitetu narodowego w Rzymie wzywającą lud, ażeby zapomniał urazy swej do kościoła, i zaniechał dotychczasowej nienawiści i zagniewania. Naród winien przygotować się do wypadków nastąpić mogących, okazaniem przed Europą mocnego postanowienia rozróżnienia władzy świeckiej od władzy duchownej, i zaspokoić ją okazywaniem głębokiej czci dla Papieża i całego duchowieństwa. Przekonać trzeba szczerych katolików, iż bezpieczeństwo Papieża nic na tem nie ucierpi, chociaż nie będzie wojska francuskiego do strzeżenia jego osoby. Rzymianie zresztą okażą przy każdej sposobności na drodze spokojnych manifestacyi, iż chcą sobie żyć pod berłem Wiktora Emanuela, Króla włoskiego.

(Wypadki neapolitańskie.) Dzienniki neapolitańskie po dzień 10. b. m. podają niektóre szczegóły o działaniach powstańców. *Popolo d' Italia* pisze, że w obwodzie San Severo bandy powstańców uwijają się po dawnemu, bo siła wojskowa ku ich poskromieniu przeznaczona nie jest wystarczająca, i żadnego nie znajduje w ludzie poparcia. W Lesina dwóch powstańców rannych, ukrywających się w kopie słomy, odkryto i natychmiast rozstrzelano. Pomiędzy Bovino a Neapolem deliżans został przez powstańców przytrzymany, którzy uprowadzili ze sobą dwóch oficerów piemonckich, deliżansem jadących.

Niemce.

Sztutgarda, 15. lutego. (Stan zdrowia Króla wirtemberskiego.) Ostatnich dni słabość Jego król. Mości powoli ustępować zaczęła, i Najjaśniejszy Pan odzyskuje siły i zdrowie.

Rosya i Królestwo Polskie.

Petersburg, 11. lutego. (Rozporządzenie względem uniwersytetu.) Na sprawozdanie ministeryum publicznego oświecenia co do środków, które z przyczyny zamknięcia tutejszej biblioteki potrzebnemi się stały, wydał Cesarz pod dniem 6go b. m. następujące rozporządzenie: 1) pod prezydencyą dawnego rektora radzcy tajnego Pletnowa utworzona będzie komisya, która ma administrować sprawami uniwersytetu aż do jego otwarcia; 2) wydział języków wschodnich pod dawnemi profesorami będzie natychmiast otwarty; 3) profesorowie i lektorowie innych wydziałów zostaną w stanie rozporządzalności z zastrzeżeniem pensyi, wszelkich praw i obowiązków; 4) Inne osoby do uniwersytetu należące sprawować będą swoje urzęda i funkcye jak poprzednio; 5) Wszystkie dochody uniwersyteckie pobierać będzie tymczasowa komisya; 6) Powracający młodzi ludzie, którzy posiadają stopień akademicki i poświęcają się zawodowi nauczycielskiemu, otrzymają pensye adjunktów, dopóki profesorami nie zostaną mianowani; 7) Oprócz komisyi tymczasowej będzie mianowany komitet egzaminacyjny do egzaminowania słuchaczy kursu 3. i 4., i nadawania stopni akademickich słuchaczom kursu 4.

Zarazem gazeta akademicka podaje nazwiska profesorów, którzy od 11. lutego dawać będą odczyty publiczne w prywatnych mieszkaniach. Te prywatne wykłady zastąpią poniekąd wykład publiczny.

Dnia 7go b. m. umarł hr. S. Łanskoj, dawny minister spraw wewnętrznych.

(Sejm fiński.) *Północna poczta* organ ministeryum spraw wewnętrznych podaje artykuł o sejmie krajowym w Finlandyi, który ma być po raz pierwszy od r. 1809 zwołany. Właściwym zamiarem tego artykułu, na którym podpisał się pan Baranowski, ma być wykazanie czy wydział obradujący nad kwestyami sejmu, jakoteż sejm sam, ma kompetencyę i prawo. Wydział wybrany jest z czterech stanów: 12 szlachty, 11 duchownych, 1 deputowany z uniwersytetu, 12 obywateli miejskich i 12 włościan, którzy nie należą do szlachty. Członkowie wydziału są wybrani, ale nie są reprezentantami stanów. Nad kwestyami obraduje cała komisya, nie podług stanów, a głos każdego członka jest wyrazem jego osobistego zdania, a nie stanu, do którego należy. Nad ustawami będzie sejm obradował podług stanów. Jeżeli trzy oświadczą się za wnioskiem Cesarza, ustawa zostanie przedłożona Cesarzowi; zatwierdzona, wejdzie w szereg ustaw, a w razie przeciwnym pozostanie wyrzeczoną opinią. — Ztąd widać, że sejm będzie miał tylko głos doradczy, wniosek którego nie pochwala, uchylić, i nic więcej. — W końcu artykuł urzędowy zawiera słowa następujące: Z tego ogólnego poglądu widać: 1) że Cesarz nie przyobiecał Finlandom żadnych praw nowych; i 2) że zwołanie sejmu krajowego w Finlandyi nie zmienia w niczem stosunków tego kraju względem Cesarza; Cesarz będzie równie jak pierwej jedynem źródłem władzy prawodawczej. To wyjaśnienie było potrzebnem w obec usiłowań i żądań, które teraz odzywają się w całej Rosyi.

Ostatnie wiadomości.

Berlin, 19. lutego. Dzisiejsza „Berl. Börsen Ztg.", przynosi prywatną depeszę z Wiednia z 18go: Austrya równocześnie z układami w Niemczy poczyniła także kroki w Bernie, by skłonić Szwajcaryę do przystąpienia do projektowanego przymierza gwarancyi, proponując nawzajem Szwajcaryi zbrojną w razie potrzeby gwarancyę całego terytoryum federacyi. Szwajcarya nie odpowiedziała jeszcze. (Gazeta wiedeńska dodaje do tego telegramu: Wiadomość ta — jak jest upoważniony oświadczyć „Telegr. C. B." — jest faktycznie bezzasadną i jak się zdaje umyślnie zmyślona.)

Petersburg, 19. lutego. Wiadomości z Pekinu z 15. z. m. donoszą, że powstanie w centralnych prowincyach wzmaga się; powstańcy grożą atakiem na Shanghaj.

Nowy York, 6. lutego. „New-York-Tribune zapewnia, że Lincoln i minister wojny obejmą komendy w armii. Z Mexyku donoszą, że w kraju ustała wszelka niezgoda, i wszystkie partye połączyły się, by stawić opór obcej inwazyi.

Wiadomości handlowe.

Wiedeń, 17. lutego. (Targ wiedeński na woły.) Na targ przypędzono 1114 wołów z Węgier, 1360 z Galicyi, a 502 z kraju, razem 2976. Z tego zakupili rzeźnicy wiedeńscy 1996, rzeźnicy z prowincyi 771. Waga szacunkowa sztuki była 370 — 630 ℔; cena sztuki 125zł. — 197zł. 50c.; cena cetnara 27zł. 50c. do 29zł. 75c. w. a.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. lutego.

Hotel europejski: PP. Czajkowski Hip., z Bóbrki. — Górski Wincenty, z Lipii górnej.

Hotel Langa: Bako Kar., z Manasterzysk. — Torosiewicz Em., z Zastawny. — Jeremkowski An., z Jabłonki. — Wybranowski A., z Myszkowa.

Hotel angielski: Drzewicki Nar., z Wołynia.

Hotel krakowski: Nahujowski Ant., z Czernioy. —Ośmiałowski Szymon, z Janczyna.

Zajazd Kuhna: Niezabitowski Kw., z Plutowa. — Klimkowicz J., z Brusna nowego. — Tyszkowski L., Seredni.

Pod koleją żelazną: Skrzyżewski Ign., ze Skoryk. — Skrzyżewski Marc., z Końska.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20. lutego.

PP. Bogusz Gr., do Ostałowa. — Bredt T., do Wyżniowa. — Zarewicz Władysław, do Zawadki. — Adler Michał, do Wrocławia. — Dworski Alex., adw. kr., do Przemyśla. — Poten K., do Olszanki. — Br. Doliniański Br., do Dolinian. — Dylewski Mar., do Rolowa.

TEATR.

Dziś na scenie polskiej: **„Pan Jowialski"**, komedya w 4 aktach Alex. hr. Fredry.

Jutro w sali ratuszowej: Koncert pana Nikodema Biernackiego na dochód ubogiej młodzieży akademickiej.

Spostrzeżenia meteorológiczne we Lwowie.

Dnia 19. lutego 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	328.11	— 2,0	95.2	południowy	sł.	śnieg
2. god. po poł.	329.56	— 0 2	85.2	„	„	pochmurno
10. god. wiecz.	331.19	— 2.2	83.4	„	„	„

Wysokość śniégu 2.‴.

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 20. lutego.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 84.15. Metaliki po 5% za 100 zł. 70 45; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 841.—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 200.30; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 138.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.55½, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 136.65.

Kurs lwowski.

Dnia 20. lutego.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	47	6	52
Dukat cesarski	„ „	6	49	6	55
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	20	11	35
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	15	2	17
Talar pruski	„ „	2	4	2	6
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	79	75	80	38
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	83	78	84	38
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	194	50	196	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	69	40	70	15
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	15	84	15

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18 lutego.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wał. po 5%	65.30	65.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	84.75	84.90
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	85.—	85.20
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	70.40	70 50
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	70.80	71.—
dtto. „ 4½%	61 50	62.—
dtto. „ 4%	54.75	55.—
dtto. „ 3%	40 50	41.—
dtto. „ 2½%	35.—	37.—
dtto. „ 1%	14 25	14.50
Przez. do wylos. z r. 1839	139.50	140.—
„ 1854	91.25	91.50
„ 1860	90.80	91 50
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł.	96.50	97.—
Renty Como po 42 lir. aus.	16.50	17.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	68 50	69.—
„ „ „ 4½%	60.—	61.—
„ „ „ 4%	53.—	53.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	46.—	47.—
„ 3%	—.—	46.—
„ 2½%	45.—	45 50
„ 2¼%	—.—	39.—
„ 2%	34.50	35.—
„ 1¾%	—.—	30.50
dtto. z procent za granicą „ 5%	68.50	69 —
„ 4½%	60 —	61.—
„ 4%	53.—	53 50
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	88 50	89.50
Wyż. Aust. i Salb.	86.50	87.50
Czech	90.—	90 25
Morawii	89.—	89.50
Szląska	87 50	88.—
Styryi	88.—	88 50
Tyrolu	96.—	97.—
Kar., Krainy. i Wyb.	87 50	88.50
Węgier	71 —	71 75
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Ban. Tem., Kroacyi i Sławonii	73.—	74.—
Galicyi	69.75	70.—
Siedmiogr. i Bukow.	68 50	69.—
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Wen. pożyczka z r. 1859	99 —	100 —
Dług Tyrolu po 5%	68.50	69.—
„ 4%	53.—	53.50
Dług Salcburga „ 3½%	46.—	47.—
„ 3%	38.—	38.50
„ 2½%	32.—	32.50
Dług Krainy „ 2%	25.—	25.50
„ 1¾%	21.50	22.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	16.—	17.—
„ 2½% za 100 zł.	14.—	15.—
„ 2¼% za 100 zł.	12.—	13.—
„ 2% za 100 zł.	11.—	12.—
„ 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	838 —	840
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	199 90	200.10
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	648 —	650.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	2154.	2156.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	278.50	279.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	157.—	157 50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	127 50	128.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	275 —	275.50
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 160 zł. (80%)	194 50	195.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	23.—	25.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	73.—	75.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	710.—	720.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	160.—	165.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	160.—	162.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	437.—	439.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	229.—	231.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	398.—	400.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	409.—	402.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	195.—	200.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	102 80	103 —
10 „ 5%	97 50	98 —
przeznacz. do los. po 5%	90 75	91 25
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	—.—	—.—
przez. do los. po 5%	86.65	86 85
Gal. Tow. kred. po 4%	79.—	80.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97.50
detto detto w srebrze uproc za 100 zł. w. a.	101 70	101 80
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	148.—	148 50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	97.25	97 50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	139 25	139 75
Kol. Gloggn. za 100 zł.	80.50	81.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.75	96.—
Lloyda za 100 zł.	90.—	92.—

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	126 80	127.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	99 75	100 25
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	126. —	127.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	38 25	38.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	99.50	100 —
Salma „ 40 „ „	40.—	40 25
Palfiego „ 40 „ „	39 50	40.—
Clarego „ 40 „ „	36 75	37.—
St. Genois „ 40 „ „	36 50	37 —
Windischgrätza 20 zł. „	21.75	22 25
Waldsteina 20 „ „	24 50	25.—
Keglevicha 10 „ „	16 75	17.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n	116 60	116 75
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	116 57	117 10
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	102 90	103.—
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	137 90	137 90
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	54 60	54 65
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	6.56	6.56
dtto. pełnej wagi	6.55	6.56½
Korona	19.05	19.10
20frankówka	11.02	11.03
Rosyjski impery.	11.30	11.33
Talar związkowy	2.05	2.05½
Srebro	136.65	136 75
Kurs korony w k. kasach	13. zł. 50 c	

KRONIKA.

(Do historyi Mexyku.) Ostatni hiszpański wicekról mexypański Don Juan O'Donoju podpisał w sierpniu r. 1821 traktat z jenerałem Augustinem Iturbide, na mocy którego niepodległość Mexyku została uznana. Od tego czasu ciągle rewolucye, nieustanna zmiana formy rządu i osób ster jego prowadzących, tamowały w sposób jak najszkodliwszy rozwój i pomyślność kraju. Gdy niepodległość ogłoszona została, urządzono rejencye i wahano się czy zawiązać cesarstwo czy rzeczpospolitę. Dn. 18. maja 1822 ogłoszono Iturbidego dziedzicznym konstytucyjnym Cesarzem pod imieniem Augustyna I. — Dn. 19. marca 1823 rewolucya obaliła nowy tron cesarski i utworzono rząd tymczasowy, który trwał od 1. kwietnia 1823 do 10. października 1824, wydał i ogłosił konstytucyę rzeczypospolitej federalnej, a na jej czele stanął jenerał Viktoria, i pełnił urzędowanie do 1. kwietnia 1829. Po nim nastąpili prezydenci: Guerrero, który wkrótce złożył urząd i objął dowództwo nad wojskiem, Bocanegre i Velez do 1. stycznia 1830, Bustamente wiceprezydent, który 14. sierpnia 1832 dobrowolnie ustąpił i objął dowództwo nad wojskiem; Musquez sprawował urząd tymczasowo, Pedraza obrano 24. grudnia 1832 urzędował do 1go kwietnia 1833, Farias zajął jego miejsce tymczasowo, Antonio Lopez de Santa Anna, zarzewie wszystkich rewolucyj, obrany 17. czerwca 1832, już 5. lipca objął dowództwo nad wojskiem. Nastąpił po nim Farias jako wiceprezydent, 27. października Santa Anna objął urząd na nowo. Po kilkakrotnej przemianie tych obudwu i upadku Santa Anny ster rządu objął 28. stycznia 1835 jenerał Barragan, który umarł 1. marca 1836. Justo Corro rządził po nim do 19. kwietnia 1837. Dnia 1. stycznia 1837 zniesiono rzeczpospolitę federalną, utworzono rząd centralny republikański, a jenerała Bustamente wybrano prezydentem. Po nim nastąpili: Santa Anna do 10. lipca 1839, Bravo do 17. lipca 1839; Bustamente do 22. września 1841, Echeverria do 10. października 1841; strąciła go rewolucya, ogłoszono dyktaturę i Santa Annę mianowano dyktatorem. Tymczasowo poruczył on swój urząd jenerałowi Bravo; tymczasem dn. 4. października 1843 wybrano jenerała Canalizo, i na nim dyktatura skończyła się 4. czerwca 1844. Znowu utworzono rząd centralny i Santa Anna został powtórnie prezydentem, Po nim nastąpił Canalizo. Strąciła go rewolucya dn. 6. grudnia 1844, w którym to dniu wybrano zarazem jenerała Herrerę. Następująca rewolucya 30. grudnia 1845 postawiła u steru rządu jenerała Arrilagę, po nim 29. lipca 1846 nastąpił Bravo; 4. sierpnia 1846 wybuchła nowa rewolucya i rzeczpospolita federalna nanowo przywrócona została i konstytucya z r. 1824 weszła znowu w życie. Od 21. marca 1847, Santa Anna był znowu kilka dni prezydentem, d. 2. kwietnia nastąpił Anaya, Santa Anna strącił go, i urzędował do 16. września 1847. Po nim nastąpili: Manuel de la Penua y Penna, Anaya, znowu Penna, Herrera, Arista, Ceballos, Lombardini. Dn. 20. kwietnia 1853 Santa Annę mianowano powtórnie dyktatorem. D. 16. grudnia 1853 ogłosił się on dyktatorem dożywotnim, lecz już 9. sierpnia 1855 złożył swój urząd; nastąpił po nim jenerał Alvarez, który 10. grudnia 1855 jenerała Comonforta następcą swoim mianował. Za prezydencyi Zuloagi wojsko wyniosło młodego jenerała Miramona d. 23. grudnia 1858 na prezydenta stronnictwa klerykalnego, gdy zaś Zuloaga d. 2. stycznia 1859 ustąpił, większa część mocarstw zagranicznych uznała Miramona prezydentem. Przywódca partyi, Juarez jeszcze 11. lutego 1858 ogłosił się prezydentem konstytucyjnym z rezydencyą w Vera Cruz. Wszczęła się więc smutna wojna domowa, która skończyłą się upadkiem i wygnaniem Miramona, poczem Juarez wszedł do stolicy i w czerwcu 1861 objął nieograniczoną władzę. Forma rządu zmieniała się więc 9 razy, rewolucyi było przeszło 300, a u steru rządu przemieszało się osób 50. — Jeszcze żyje człowiek, o którym Mexykanie mówią, że historya Mexyku od czasów jego niepodległości, jest historyą rewolucyi, których Santa Anna był sprężyną. On wieczny zaburzyciel pokoju, znalazł się zawsze na placu, gdy nieprzyjaciel zagrażał ojczyźnie. Może wkrótce nową o nim usłyszymy wzmiankę.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.